

Sygn. akt VI U 117/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Lena Fremmel

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z odwołania M. Z.

od decyzji Z. (...) w W. z dnia 25 lutego 2014 r. znak (...) - (...) - (...)

przeciwko (...) w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

orzeka:

oddala odwołanie.

Sygn. akt VI U 117/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 lutego 2014r., znak (...), Z. (...) w W. odmówił M. Z. wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25 stycznia 2014 roku do 23 czerwca 2014 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru. W uzasadnieniu decyzji (...) podał, że zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku nie jest wypadkiem przy pracy, bowiem nie spełnia ono wszystkich kryteriów wypadku przy pracy, w związku z czym (...) uznał, że protokół powypadkowy sporządzony przez pracodawcę ubezpieczonej zawiera stwierdzenia bezpodstawne.

(decyzja z dnia 25.02.2014r. – k. 14 akt organu rentowego)

M. Z. wniosła odwołanie, zatytułowane „pozew o ustalenie, że zdarzenie jest wypadkiem przy pracy”. Odwołująca się wniosła o ustalenie, że zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku jest wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu odwołania podała, że w dniu 27 maja 2013 roku wykonywała swoje czynności należące do sprzątaczkki, w tym obsługę tzw. szorowarki osuszającej, na której pracowała bez odpowiedniego szkolenia z polecenia przełożonego. Przy schodzeniu z maszyny poczuła silny ból pleców w okolicy lędźwiowej. Odwołująca się wskazała również, że z tego zdarzenia sporządzono protokół powypadkowy, w którym uznano zdarzenie za wypadek przy pracy.

Na rozprawie w dniu 18 września 2014 roku pełnomocnik odwołującej się sprecyzował, że odwołująca się wnosi odwołanie od decyzji Z. (...) w W. z dnia 25 lutego 2014r., znak (...), wnosząc o zmianę tej decyzji poprzez przyznanie odwołującej się prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 25 stycznia 2014 roku do 23 czerwca 2014 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru oraz uznanie, że zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku było wypadkiem przy pracy.

(odwołanie – k. 1 – 3, protokół rozprawy z dnia 18.09.2014r. – k. 58)

W odpowiedzi na odwołanie (...) wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku nie spowodowało w rzeczywistości urazu u odwołującej się.

(odpowiedź na odwołanie – k. 43 – 43 verte)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca się M. Z. była zatrudniona na stanowisku sprzątaczkii w spółce (...)J. (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 stycznia 2013 roku. W ramach swych obowiązków zajmowała się ona codziennym sprząaniem produkcyjnych pomieszczeń sanitarnych i socjalnych, a także produkcyjnych pomieszczeń biurowych, okresowo wykonywała czynności porządkowe takie jak mycie okien i drzwi, sprząanie i mycie lodówek. Odwołująca się sprzątała 4 hale, biura i toalety, nosiła worki na śmieci o pojemności 120 litrów. Codziennie rano korzystała ona w swojej pracy z maszyny – szorowarki. Musiała wejść na tę maszynę, uruchomić ją, a następnie za jej pomocą wykonywała pracę. Odwołująca się musiała potem zejść z szorowarki, z wysokości około 50 cm. Odwołująca się nie była przeszkolona w zakresie obsługi tej maszyny. Przed rozpoczęciem pracy odwołująca została dopuszczona do jej wykonywania przez lekarza medycyny pracy zaświadczeniem lekarskim z dnia 28 grudnia 2012 roku. Stan zdrowia odwołującej się pozwalał jej na podjęcie i wykonywanie pracy na zajmowanym przez nią stanowisku i nie powodował nadmiernego przeciążenia układu ruchu.

(dowód: umowa o pracę – k. B1 a/o odwołującej się, zakres obowiązków – k. B7 a/o odwołującej się, zeznania odwołującej się M. Z. – protokół rozprawy z dnia 10.01.2019r. od 00:02:22 do 00:07:29, opinia biegłego z zakresu BHP – k. 340 – 343, zaświadczenie lekarskie z dnia 28.12.2012r. – k. 184, opinia biegłego z zakresu medycyny pracy – k. 561 – 562, k. 602- 603 i k. 679)

Dnia 27 maja 2013 roku, około godziny 8:30 wnioskodawczyni podczas schodzenia z szorowarki poczuła silny ból w okolicy lędźwiowej kręgosłupa, nie mogła wstać. O zdarzeniu poinformowała ona swojego kierownika, który polecił mistrzowi zmianowemu odwiedzić ją do szpitala na ostry dyżur. Z powyższego zdarzenia pracodawca sporządził protokół powypadkowy, w którym uznał zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku za wypadek przy pracy.

(dowód: zeznania odwołującej się M. Z. – k. 58 verte, protokół nr (...)r. – k. 39 – 40)

Odwołująca się w wyniku zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku nie doznała żadnego urazu, zdarzenie to nie mogło pogorszyć jej stanu zdrowia. Badanie (...) odwołującej się z dnia 19 września 2013 roku nie wykazało u niej żadnych zmian urazowych w obrębie odcinka lędźwiowego kręgosłupa. U odwołującej się doszło jedynie do nasilenia dolegliwości bólowych kręgosłupa w przebiegu postępującej u niej choroby zwyrodnieniowo – dyskopatycznej kręgosłupa lędźwiowego. Choroba ta została zdiagnozowana u odwołującej się już w 2009 roku. Przed zdarzeniem z dnia 27 maja 2013 roku u odwołującej się występowała też torbiel okołokorzeniowa, nie ma ona jednak charakteru urazowego.

(dowód: opinie biegłego z zakresu ortopedii K. K. – k. 121, k. 154 i k. 194, opinie biegłego z zakresu neurologii B. Z. – k. 144 i k. 188, ustne wyjaśnienia biegłego z zakresu neurologii B. Z. – protokół rozprawy z dnia 06.10.2015r. od 00:07:24 do 00:26:49, opinia biegłego z zakresu neurologii J. S. – k. 374, k. 410 i k. 450, opinia biegłego z zakresu ortopedii M. G. – k. 404 – 407, k. 433 i k. 460, opinia biegłego z zakresu ortopedii L. J. – k. 531)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody, których wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania.

W szczególności Sąd oparł się na opiniach biegłych z zakresu neurologii (B. Z. i J. S.), ortopedii i traumatologii (K. K., M. G. i L. J.), medycyny pracy (K. Z.) oraz BHP (A. B.). Sąd miał na uwadze, że wszystkie opinie biegłych lekarzy, czy

to biegłych z zakresu neurologii, czy też biegłych z zakresu neurologii, czy wreszcie biegłej z zakresu medycyny pracy, były ze sobą zgodne. Wszyscy biegli orzekli, że w wyniku zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku nie doszło u odwołującej się do powstania jakiegokolwiek urazu. Biegli powołali się przy tym na wyniki badania (...) kręgosłupa odwołującej się, które było robione w jakiś czas po zdarzeniu i które nie wykazało żadnych zmian pourazowych. Jednocześnie biegli zgodnie orzekli, że dolegliwości bólowe występujące u odwołującej się po zdarzeniu z dnia 27 maja 2013 roku były spowodowane nie jakimkolwiek urazem, czy naciągnięciem w wyniku schodzenia z maszyny, ale były wynikiem rozwoju samoistnej choroby wewnętrznej odwołującej się, a mianowicie choroby dyskopatycznej kręgosłupa. Opinie biegłych były w tym zakresie jasne, a także fachowo i logicznie uargumentowane. W toku postępowania biegli odnosili się też do licznych zastrzeżeń zgłaszanych przez odwołującą się, konsekwentnie podtrzymując wnioski zawarte w swoich opiniach.

W toku postępowania został też dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu BHP, który wskazał na brak odpowiedniego przeszkolenia odwołującej się w ramach prowadzenia maszyny – szorowarki. Biegły we wnioskach opinii wyraził pogląd, że odwołująca się w związku z brakiem tego przeszkolenia była narażona na nadmierne przeciążenie powodujące wysiłek fizyczny. Biegły jednak nie wskazał, że takim przeciążeniem było schodzenie z maszyny, czy też, aby takie przeciążenie wystąpiło dnia 27 maja 2013 roku. Biegły jedynie abstrakcyjnie wskazał, że odwołująca się była na przeciążenie narażona, co nie oznacza, że do niego doszło. Jednocześnie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, który wskazał jednoznacznie, że stan zdrowia odwołującej się pozwalał jej na podjęcie pracy na zajmowanym przez nią stanowisku i nie spowodował nadmiernego przeciążenia układu ruchu. Również biegli z innych specjalności opiniujący w niniejszej sprawie zgodnie wskazywali, że schodzenie z maszyny – szorowarki – nie stanowiło nadmiernego wysiłku dla odwołującej się.

Wobec dopuszczenia w toku niniejszego postępowania dowodu z opinii kilku biegłych, którzy byli ze sobą zgodni i kilkakrotnie uzupełniali swe opinie, wyczerpująco tłumacząc wątpliwości i zastrzeżenia odwołującej się, Sąd uznał, że nie ma podstaw do uwzględniania wniosków odwołującej się o powołanie kolejnych biegłych do opiniowania w tej sprawie, prowadziłoby to bowiem jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania odwołującej się, znajdują one bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest odwołanie M. Z. od decyzji ZUS odmawiającej jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. - Dz. U. z 2017 roku, poz. 1773, ze zm.; dalej jako: ustawa wypadkowa) z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługują następujące świadczenia: zasiłek chorobowy - dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową; świadczenie rehabilitacyjne - dla ubezpieczonego, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy. Z kolei art. 9 ust. 1 tej ustawy wskazuje, że zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Pomiędzy stronami sporne było, czy w wyniku zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku odwołująca się doznała jakiegokolwiek urazu, a także, czy zdarzenie to może być zakwalifikowane jako wypadek przy pracy.

Odnosnie powstania urazu Sąd miał na uwadze, że ze zgodnych opinii biegłych wydanych w niniejszej sprawie jasno wynika, że odwołująca się w wyniku zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku nie doznała żadnego urazu. Biegli bez żadnych wątpliwości orzekli, i podtrzymali swoje stanowisko w licznych opiniach uzupełniających, że jedyną przyczyną niezdolności odwołującej się do pracy w okresie po dniu 27 maja 2013 roku były dolegliwości bólowe wynikające z rozwoju jej choroby dyskopatycznej kręgosłupa. Wobec tego schodzenie przez nią z maszyny – szorowarki – w dniu

27 maja 2013 roku nie doprowadziło u niej do powstania urazu, który miałby następnie prowadzić do jej niezdolności do pracy. Schodzenie z maszyny było zwykłą czynnością, natomiast nie prowadziło ono do żadnych negatywnych zmian w organizmie odwołującej się. Niezdolność do pracy nie była więc spowodowana następstwami schodzenia z maszyny, ale jedynie rozwojem choroby dyskopatycznej. Nie doprowadziło do przyspieszenia rozwoju tej choroby, nie było też katalizatorem zmian dyskopatycznych w kręgosłupie odwołującej się. Cierpiała ona na dolegliwości w odcinku lędźwiowym kręgosłupa już od wielu lat. Ból, który pojawił się przy schodzeniu z maszyny w dniu 27 maja 2013 roku nie był więc spowodowany tym schodzeniem, ale wynikał z niezależnego od wykonywanej przez odwołującą się pracy rozwoju jej choroby dyskopatycznej.

Wobec powyższego Sąd uznał, że brak jest przesłanek do uznania, że odwołująca się zachowuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru. Jak bowiem wskazano wyżej świadczenie rehabilitacyjne w tej wysokości, wypłacane z ubezpieczenia wypadkowego, przysługuje jedynie jeśli niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy. W niniejszej zaś sprawie niezdolność do pracy spowodowana została niezależnym od zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku rozwojem choroby dyskopatycznej. Stąd też odwołanie podlega oddaleniu.

W tym miejscu Sąd przejdzie jednak również do analizy przesłanki zakwalifikowania samego zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku jako wypadku przy pracy.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, czy też w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W niniejszej sprawie niewątpliwie zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku powstało podczas wykonywania przez odwołującą się jej zwykłych czynności pracowniczych – schodziła ona z maszyny, którą kierowała. Jednak w ocenie Sądu brak jest zaistnienia przyczyny zewnętrznej. Odwołująca się wykonywała zwykłą czynność pracowniczą – schodziła z maszyny. W tym miejscu należy się odwołać do wniosków opinii biegłego z zakresu BHP, który wskazał, że w związku z brakiem przeszkolenia w zakresie obsługi owej maszyny – szorowarki - była narażona na nadmierne przeciążenie powodujące wysiłek fizyczny. Sąd podziela ten wniosek opinii biegłego, mając jednocześnie na uwadze, że biegły wskazał na narażenie odwołującej, a nie na zaistnienie nadmiernego przeciążenia. Niewątpliwie brak przeszkolenia odwołującej się mógł spowodować np. wypadek związany z nieprawidłową obsługą maszyny, czy też nieumiejętnością kierowania nią. Nie można jednak w ocenie Sądu uznać, że takim nadmiernym przeciążeniem była czynność schodzenia z maszyny. Jednocześnie, mając na uwadze wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, Sąd nie uznał, aby odwołująca się była przemęczona pracą, czy też nadmiernie nią obciążona. Jednocześnie z opinii biegłych lekarzy wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku, jak wskazano wyżej, nie doszło u wnioskodawczyni do jakiegokolwiek urazu, a jej niezdolność do pracy była spowodowana jedynie rozwojem istniejącej u niej choroby dyskopatycznej. Wobec powyższego należy więc uznać, że brak jest dwóch przesłanek pozwalających na uznanie zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku za wypadek przy pracy, a to przyczyny zewnętrznej oraz urazu, który miałby być wynikiem zdarzenia. Tym samym zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku nie jest wypadkiem przy pracy. Również więc i z tej przyczyny odwołanie w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku, oddalając odwołanie.

(...)